

Komisja Krajowa Wolnego Związku Zawodowego

40-009 Katowice
ul. Warszawska 19
sekretariat@wzz.org.pl

Sierpień 80

wzz.org.pl

tel.: 32 253 06 41, 32 253 06 42, 32 206 89 09, 32 253 70 99 fax.: 32 206 84 30

Katowice, 15.02.2021 r.

Drugi list otwarty do posłów Prawa i Sprawiedliwości w sprawie skutków polityki rządu Mateusza Morawieckiego wobec górnictwa i energetyki

Według posiadanych przez WZZ "Sierpień 80" informacji, właśnie rozpoczął się proces wyburzania inwestycji bloku Ostrołęka C w Ostrołęce. Do tej pory, wydano na tą inwestycję około trzech miliardów złotych. Powstały elementy budowlane bloku, przygotowano teren, rozpoczęto budowę bocznic kolejowej, przebudowano most, zakupiono elementy bloku, które oczekują na odbiór. Inwestycja na którą wydano trzy miliardy złotych, właśnie jest niszczona. Blok Ostrołęka C miał być nowoczesnym blokiem zużywającym polski węgiel.

W tej sprawie zwarto długookresowe umowy z Polską Grupą Górniczą, która miała w ciągu najbliższych 20 lat, dostarczać po 2 miliony ton węgla rocznie do nowego bloku. Blok Ostrołęka C został uwzględniony w rynku mocy. Mieliśmy też wszystkie konieczne zgody Unii Europejskiej. Blok Ostrołęka C miał stanowić rezerwę, na wypadek perturbacji związanych z niestabilnością dostaw energii przez OZE. Nie był więc dla OZE konkurencją, ani nie blokował rozwoju OZE i zwiększenia jego udziału w rynku. Miał też być zabezpieczeniem dla dostaw energii do państw bałtyckich, które mogły dzięki temu, zwiększyć swą niezależność energetyczną od putinowskiej Rosji. Miał być ważnym elementem gwarantującym bezpieczeństwo energetyczne Kraju.

Z niewiadomych powodów rząd Mateusza Morawieckiego i podlegli mu menadżerowie podjęli decyzję o odstąpieniu od tej inwestycji i zniszczeniu powstałych elementów bloku. Polska traci w ten sposób, ważny element suwerenności energetycznej i bezpieczeństwa energetycznego Kraju.

PGG, które właśnie upada, nie mając zabezpieczonych pieniędzy nawet na wynagrodzenia dla swoich pracowników w najbliższych miesiącach, straciło w ten sposób ważnego odbiorcę węgla. Upadek PGG przyspieszą kolejne decyzje pisowskich menadżerów, takie jak ta, o wyłączeniu bloków węglowych w elektrowni Dolna Odra. Niedawno na modernizację tych bloków wydaliśmy ponad 250 milionów złotych. Miliony ton węgla pozostaną na przykopalnianych zwałach, ponieważ elektrownia Dolna Odra właśnie rezygnuje z odbioru kolejnych partii węgla. Rezygnuje również dlatego, że spółka zależna od PGE, PGE Paliwa, sprowadza do Polski ogromne ilości węgla z importu. Ilości te, są liczone w milionach ton rocznie. Dzieje się tak pomimo tego, że dokładnie rok temu minister, wicepremier tego rządu publicznie obiecał, że państwowe spółki zaprzestaną sprowadzania węgla z importu. Kłamał.

Być może w najbliższych miesiącach, górnicy kopalń PGG nie dostaną należnej im wypłaty, ponieważ politycy, którzy deklarowali dbanie o ich interesy, wolą sprowadzać węgiel z importu, niż odbierać zalegający na zwałach węgiel z polskich kopalń, pomimo obowiązujących umów odbioru tego węgla, z państwową, a więc zależną od tego rządu, energetyką. Być może, już w kwietniu, na konta górników PGG nie wpłynie należne im wynagrodzenie dlatego, że rząd Mateusza Morawieckiego, zamiast kontynuować budowę bloku węglowego Ostrołęka C, na który mieliśmy zgodę UE, woli uzależnić nas od rosyjskiego gazu i coraz większego importu energii elektrycznej z Niemiec.

W PGG pieniędzy wystarczy do marca, i jeśli spółka nie otrzyma obiecanej przez rząd pomocy "Covidowej", to już w kwietniu zabraknie na wynagrodzenia. Jeśli pomoc tę otrzyma,